

# Misiowe opowieści



# Sen Zdzisia

Autor: Hania

Nie o smokach czy kowbojach  
lub rycerzach w lśniących zbrojach,  
lecz o małym krasnoludku,  
który chatkę miał w ogródku.

Krasnal bardzo był radosny,  
od wakacji aż do wiosny.  
Wszak pierwsze słońca promienie  
przynosiły mu zmartwienie.

Skrzacik kichał bez ustanku.  
Przed kolacją, po śniadanku,  
Wszędzie „Apsik!” było słychać.  
Zaczął więc po cichu wzdychać:

„Jam jest krasnal bardzo smutny,  
katar męczy mnie okrutny,  
sam już nie wiem, co mam począć,  
od kichania chcę odpocząć!”

Misio myśli: czas na czary!  
Czy to jawa jest, czy mary,  
trzeba zwalczyć przeziębienie,  
by odeszło w zapomnienie.

Więc, gdy tylko wstanie z łóżka,  
po cichutku, na paluszkach,  
szybko pójdzie do ogródka,  
szukać chatki krasnoludka.

*Pokoloruj misia*

